

Działaczka RIRA nie wróci do więzienia

8 stycznia 2014

Była działaczka Prawdziwej IRA (RIRA), Marian McGlinchey (znana także pod panieńskim nazwiskiem Price), którą oskarżano o pomoc w zamachach terrorystycznych opuściła sąd w Belfaście z wyrokiem w zawieszeniu, nie powróci do więzienia z powodów zdrowotnych. Została zwolniona z niego w maju 2012 roku.

McGlinchey przyznała się do zakupu telefonu komórkowego, którego zamachowcy użyli do przyznania się do zamachu na dwóch brytyjskich żołnierzy w koszarach Massereene w 2009 roku. 59-letnia aktywistka przyznała się także do pomocy w zorganizowaniu przez RIRA obchodów upamiętniających Powstanie Wielkanocne w Derry, gdzie sfotografowano ją, gdy trzymała kartkę z przemówieniem przed zamaskowanym członkiem RIRA. Przyznała się ona także do nabywania nieruchomości wykorzystywanych przez bojowników RIRA.

Jak powiedział sędzia Gordon Kerr, „McGlinchey miała znaczący wpływ na działalność terrorystyczną RIRA”. Odniósł się do jej udziału w zamachu przed budynkiem sądu w Londynie znanym jako Old Bailey. W 1973 roku Tymczasowa IRA (PIRA) zdetonowała samochód pułapkę przed budynkiem sądu, rannych zostało 200 osób. McGlinchey trafiła wtedy do więzienia (skazana na podwójne dożywocie), gdzie wraz z innymi republikańskimi więźniarkami zorganizowała strajk głodowy, domagając się przeniesienia do więzienia w Północnej Irlandii.

Po wyjściu z więzienia udzielała się jako aktywistka republikańska i przeciwniczka proponowanej przez Sinn Féin „strategii pokojowej”. Do więzienia wróciła po morderstwie dwóch brytyjskich żołnierzy w 2009 roku. W 2011 roku oskarżono ją o zaopatrzenie terrorystów i wspieranie nielegalnych organizacji (w tym samym roku pomagała zorganizować obchody w

Derry). Była ona jedyną kobietą więzioną w więzieniu Maghaberry, z którego w 2012 roku przeniesiono ją do szpitala więziennego Hydebank.

Według biegłych McGlinchey cierpi na psychotyczną depresję oraz dolegliwości fizyczne. Sędzia uznał, że jej powrót do więzienia mógłby pogorszyć jej stan zdrowia. Jednak oficerowie policji (PSNI) mówią, że śledztwa dotyczące aktywności McGlinchey pozostają otwarte. Twierdzą oni bowiem, że możliwym jest powrót oskarżonej do nielegalnej działalności. W czasie odbywania przez nią kary środowiska republikańskie organizowały kampanie na rzecz jej uwolnienia.

Na podstawie: Belfast Telegraph

Źródło: [Autonom](#)